

Sygn. akt I ACa 343/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 września 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Ewelina Jokiel
Sędziowie:	SA Barbara Lewandowska (spr.) SA Małgorzata Zwierzyńska
Protokolant:	sekr. sądowy Agnieszka Kisicka

po rozpoznaniu w dniu 25 września 2015 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa E. F.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością spółce komandytowej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 27 listopada 2014 r. sygn. akt XV C 345/14

I/ zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I (pierwszym) o tyle, że oddała roszczenie powoda o odsetki ustawowe od kwoty 95.000 złotych za okres od dnia 23 kwietnia 2014 r. do dnia zapłaty oraz orzeka, że spełnienie przez pozwanego na rzecz powoda świadczenia pieniężnego w kwocie 95.000 złotych powinno nastąpić za jednoczesnym wydaniem pozwanemu przez powoda samochodu osobowego marki B. (...) objętego fakturą VAT nr (...) z dnia 17 maja 2012 r. wraz z dwoma kompletami kluczyków do tego pojazdu;

II/ oddała apelację w pozostałej części;

III/ znosi wzajemnie pomiędzy stronami koszty postępowania apelacyjnego.

SSA Małgorzata Zwierzyńska SSA Ewelina Jokiel SSA Barbara Lewandowska

I ACa 343/15

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 27 listopada 2014 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku zasądził od pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej w W. na rzecz powoda E. F. kwotę 99.548,02 zł z ustawowymi odsetkami

od dnia 23 kwietnia 2014 r. do dnia zapłaty z tytułu naprawienia szkody i zwrotu świadczenia wzajemnego z umowy sprzedaży samochodu, od której powód odstąpił z uwagi na wadę prawną przedmiotu tej umowy, a także dalszą kwotę (łącznie) 8.595 zł z tytułu zwrotu kosztów procesu.

Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 17 maja 2012 roku pozwany sprzedał powodowi, w ramach „Programu P. Sprawdzone (...) z (...)”, samochód osobowy marki B. (...), wyprodukowany w 2009 roku, o bliżej określonych cechach ewidencyjnych, za cenę 95.000 zł, na którą wystawiona została faktura VAT. Powód zapłacił wskazaną wyżej cenę, przy czym kwotę 35.000 zł środkami pochodzącymi z kredytu zaciągniętego na ten cel w (...) Bank S.A. w W.. Zgodnie z wymogiem umowy kredytowej, w związku z jej zawarciem powód poniósł na rzecz banku koszty prowizji w kwocie 1.977,40 zł oraz koszt ubezpieczenia na życie w kwocie 2.570,62 zł. Powód ustalił nadto w umowie z bankiem, że spłata powyższego kredytu zostanie zabezpieczona poprzez przewłaszczenie praw do pojazdu, depozyt karty pojazdu, cesję praw z umowy ubezpieczenia AC i wskazanie banku kredytującego jako pierwszego uposażonego z tytułu ubezpieczenia kredytobiorcy na życie. Z uwagi na regularnie dokonywane przez powoda płatności rat kredytu nie doszło do zawarcia z bankiem umowy przewłaszczenia pojazdu na zabezpieczenie. Powód użytkował przedmiotowy samochód do celów prywatnych, niezwiązanych z wykonywaniem zawodu komornika.

Postanowieniem z dnia 7 października 2013 r. Prokuratura Apelacyjna w Szczecinie zażądała od powoda wydania powyższego samochodu oraz związanych z nim dokumentów, jako przedmiotów mogących stanowić dowód w prowadzonym śledztwie w sprawie Ap V Ds 47/11. W uzasadnieniu tego postanowienia Prokurator stwierdził, że w toku śledztwa zgromadzone zostały dowody wskazujące, że pojazd nabyty przez powoda pochodzi z kradzieży dokonanej przez członków zorganizowanej grupy przestępczej i że posiada przerobione numery identyfikacyjne oraz podrobione dokumenty. W tym stanie rzeczy powód w dniu 28 października 2013 r. wydał żądany pojazd wraz ze wszystkimi dokumentami organom ścigania.

Postanowieniem z dnia 14 listopada 2013 r. (...) Biuro (...) Komendy Głównej Policji uznało powyższy samochód marki B. (...), kluczyki do niego, kserokopię karty pojazdu, jego książkę serwisową oraz dowód rejestracyjny za dowody rzeczowe w prowadzonej sprawie. Jednocześnie przedmiotowy samochód postanowiono oddać na przechowanie powodowi do czasu ustalenia prawowitego właściciela, a pozostałe zabezpieczone dowody przechowywać w Zarządzie CBŚ KGP w G.. Postanowienie to zostało utrzymane w mocy postanowieniem z dnia 13 lutego 2014 r. wydanym przez Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie. Czynności śledczych doprowadziły do ostatecznego ustalenia, że samochód nabyty przez powoda od pozwanego posiada niefabryczne oznaczenia identyfikacyjne nadwozia oraz że przedmiotowy pojazd figuruje w rejestrze pojazdów skradzionych na terenie Niemiec od dnia 26 marca 2010 roku.

Pismem z dnia 3 grudnia 2013 r., doręczonym pozwanemu w dniu 4 grudnia 2013 r., pełnomocnik powoda zawiadomił pozwanego o niezgodności towaru z umową sprzedaży z dnia 17 maja 2012 r. i złożył mu oświadczenie o odstąpieniu od tej umowy, natomiast pismem z dnia 2 stycznia 2014 r., doręczonym adresatowi 7 stycznia 2014 r., powód wezwał pozwanego do zapłaty 99.548 zł. Na żadaną kwotę składa się uiszczona cena pojazdu, prowizja zapłacona bankowi za udzielenie kredytu na częściowe sfinansowanie zakupu, a także poniesiony przez powoda koszt ubezpieczenia. Ponadto pismem z dnia 21 stycznia 2014 r. powód poinformował pozwanego, że zwrot przedmiotu umowy jest niemożliwy, gdyż pojazd został zabezpieczony jako dowód rzeczowy w sprawie Ap V Ds 47/11 Prokuratury Apelacyjnej w Szczecinie, a tablice i dowód rejestracyjny przekazano do Urzędu Miasta G., który z urzędu wznowił postępowanie administracyjne w sprawie rejestracji tego pojazdu.

Decyzją z dnia 12 marca 2014 r. Prezydent Miasta G. uchylił swoją decyzję o rejestracji spornego pojazdu na rzecz powoda i odmówił mu zarejestrowania nabytego samochodu. Postanowieniem zaś z dnia 12 maja 2014 r. Prokuratura Apelacyjna w Szczecinie zwróciła, poprzez pozostawienie u powoda, przedmiotowy pojazd marki B. (...) wraz z kluczykami i kserokopią karty pojazdu, bez tablic rejestracyjnych, które zwrócone zostały Prezydentowi Miasta G. razem z dowodem rejestracyjnym.

Sąd pierwszej instancji oddalił w toku postępowania wnioski pozwanego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność częściowej utraty wartości przedmiotowego pojazdu w dacie jego zwrotu. Wniosek ten Sąd orzekający

uznał za nieistotny dla rozstrzygnięcia sporu, w którym pozwany nie zgłaszał żadnego roszczenia wzajemnego z tego tytułu.

Mając na uwadze przedstawione ustalenia faktyczne Sąd orzekający ocenił powództwo jako w całości zasadne, wskazując, że roszczenia powoda mają oparcie prawne w przepisach o umowie sprzedaży, tj. w art.535 k.c, art.556 k.c, art.574 k.c. Zdaniem Sądu Okręgowego w ramach rękojmi za wady prawne rzeczy sprzedanej powód prawidłowo skorzystał z odstąpienia od umowy sprzedaży po tym, gdy okazało się, że przedmiot tej umowy pochodzi z kradzieży i że pozwany nie jest jego właścicielem ani nie był nim w chwili zawierania przez strony wspomnianej umowy, tj. w dniu 17 maja 2012 roku (art.169 k.c). Konsekwencją tego odstąpienia jest, w ocenie Sądu meriti, możliwość żądania przez powoda, na podstawie art.494 k.c, zwrotu świadczenia wzajemnego, a także naprawienia poniesionej szkody na mocy art.574 k.c.

Sąd pierwszej instancji nie podzielił przy tym podniesionego przez pozwanego zarzutu braku legitymacji powoda do odstąpienia od umowy sprzedaży, a tym samym bezskuteczności takiego odstąpienia, wskazując, że wbrew odmiennym twierdzeniom sprzedającego powód w dacie złożenia stosownego oświadczenia był właścicielem spornego pojazdu, bowiem nie zawarł z (...) Bank S.A. umowy przewłaszczenia samochodu na zabezpieczenia spłaty udzielonego kredytu. Sąd zważył, że wprawdzie w umowie kredytowej przewidziano przewłaszczenie jako jedną z form zabezpieczenia, ale strony z niej nie skorzystały i nie doszło do zawarcia odrębnej umowy w tym przedmiocie, a przedmiotowy pojazd został zarejestrowany na powoda.

Sąd Okręgowy zważył, że wobec skutecznego prawnie odstąpienia od umowy powód, na podstawie art.494 k.c. w związku z art.560 § 2 k.c, może domagać się od sprzedawcy zwrotu tego, co sam świadczył, czyli zapłaconej ceny, przy czym istnienia i wymagalności tego roszczenia nie niweczy pozostawanie przedmiotu sprzedaży we władztwie kupującego. Sąd orzekający wskazał, że powód jest gotowy do natychmiastowego zwrotu pojazdu, jednak jest to utrudnione ze względu na brak tablic rejestracyjnych i dowodu rejestracyjnego, co uniemożliwia poruszanie się tym pojazdem po drogach publicznych. Jednocześnie Sąd meriti podniósł, że zgodnie z art.496 k.c. z uwagi na skutki odstąpienia od umowy sprzedaży stronom przysługiwało prawo zatrzymania świadczenia wzajemnego do czasu zaoferowania przez drugą stronę zwrotu otrzymanego świadczenia albo zabezpieczenia roszczenia o jego zwrot, jednakże w sytuacji, gdy powód zaoferował pozwanemu zwrot pojazdu, a pozwany w toku procesu nie podniósł zarzutu zatrzymania swojego świadczenia, to powodowi służy skuteczne roszczenie o zwrot uiszczonej ceny w kwocie 95.000 zł.

W ocenie Sądu orzekającego powód zasadnie domagał się ponadto, na podstawie art.574 k.c. w związku z art.494 k.c, naprawienia szkody poniesionej wskutek zawarcia omawianej umowy sprzedaży, zgłaszając roszczenie o zwrot prowizji zapłaconej bankowi od udzielenia kredytu i kosztów wymaganego przez bank ubezpieczenia na życie. Sąd zważył na fakt, że odpowiedzialność z powyższego tytułu nie została wyłączona przez strony w treści umowy sprzedaży. Poza kwotą 95.000 zł z tytułu ceny Sąd orzekający za usprawiedliwione uznał zatem również powództwo o naprawienie szkody z powyższego tytułu, w łącznej kwocie 4.548,02 zł.

Zasądzając od pozwanego na rzecz powoda sumę 99.548,02 zł, Sąd Okręgowy uwzględnił ponadto żądanie odsetkowe za okres od dnia wniesienia pozwu, tj. od 23 kwietnia 2014 roku do dnia zapłaty, na zasadzie art.481 § 1 k.c, wskazując, że zasadne wezwanie do zapłaty doręczone zostało pozwanemu w dniu 7 stycznia 2014 r., zatem w dacie wniesienia pozwu pozwany bezspornie pozostawał w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia. O kosztach procesu Sąd pierwszej instancji orzekł zgodnie z zasadą określoną w art.108 § 1 k.p.c. i art.98 § 1 i 3 k.p.c.

Od przedstawionego wyroku pozwany wniósł apelację, zaskarżając ten wyrok w części zasądzającej ponad kwotę 78.048,02 zł, tj. co do kwoty 21.500 zł oraz co do zasądzenia odsetek ustawowych od kwoty 99.548,02 zł za okres od dnia 23 kwietnia 2014 r. do dnia zapłaty, zarzucając:

1) naruszenie przepisów prawa procesowego, których uchybienie miało istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia i doprowadziło do nierozpoznania istoty sprawy, tj. art.217 § 1 k.p.c. przez oddalenie wniosku dowodowego pozwanego zgłoszonego w odpowiedzi na pozew, o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego w celu ustalenia

rzeczywistej wartości pojazdu w dacie jego zwrotu z uwzględnieniem utraty jego wartości przez okres eksploatacji przez powoda, jak również kosztów wynajmu pojazdu odpowiadającego klasie przedmiotowego pojazdu w okresie użytkowania go przez powoda,

2) naruszenie art.232 i 233 k.p.c. poprzez sprzeczność istotnych ustaleń faktycznych Sądu z zebrany materiał dowodowy, polegającą na: błędnym uznaniu, że pozwany nie zgłosił przeciwko powodowi potrącenia roszczenia, pomimo niekwestionowanego faktu zgłoszenia tego roszczenia już w odpowiedzi na pozew i wskazania, iż jego wysokość winna być wyliczona przez biegłego; błędnym uznaniu, że pozwany nie skorzystał z prawa zatrzymania, pomimo niekwestionowanego faktu złożenia przez pozwanego oświadczenia w tym zakresie jeszcze przed wytoczeniem powództwa w piśmie z dnia 27.01.2014 r., w którym pozwany wskazał, że gotowy jest wypłacić powodowi ustaloną między stronami należność po dokonaniu przez powoda zwrocie pojazdu; pominięciu przez Sąd, pomimo dopuszczenia dowodu z akt sprawy w całości, złożonej przez pozwanego wraz z pismem z dnia 20 listopada 2014 r. opinii określającej wysokość zgłaszanego roszczenia o zapłatę w kwocie 21.500 zł,

3) naruszenie art.328 § 1 k.p.c. poprzez sporządzenie uzasadnienia wyroku, które w ogóle nie umożliwia właściwej kontroli instancyjnej, brak bowiem wskazania faktów, które Sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, w tym dowodu załączonego do pisma pozwanego z dnia 20.11.2014 r., co powoduje, że zaskarżony wyrok został wydany w oparciu o zbiór dowolnych poglądów Sądu, błędnych i w żaden sposób nie umotywowanych,

4) naruszenie przepisów prawa materialnego w postaci art.494 § 1 i 2 k.c. oraz art.560 § 1 i 2 k.c. poprzez pominięcie w sentencji zaskarżonego wyroku orzeczenia o obowiązku równoczesnego zwrotu zakupionego pojazdu przez powoda na rzecz pozwanego.

Mając na uwadze powyższe zarzuty pozwany wnosil o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez: oddalenie powództwa co do kwoty 21.500 zł oraz co do odsetek ustawowych od kwoty 99.548,02 zł od dnia 23.04.2014 r. do dnia zapłaty, orzeczenie o obowiązku równoczesnego zwrotu zakupionego pojazdu przez powoda na rzecz pozwanego i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu za obie instancje według norm przepisanych, ewentualnie - o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przy uwzględnieniu dotychczasowych kosztów postępowania.

Pełnomocnik powoda na rozprawie apelacyjnej wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja zasługuje na częściowe uwzględnienie. Sąd Apelacyjny w pierwszym rzędzie podzielił zasadnicze ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, uznając je za właściwą podstawę także dla własnego rozstrzygnięcia. Wyjątkiem w tym zakresie jest jednak ustalenie Sądu pierwszej instancji o braku zawarcia przez powoda z bankiem (...) S.A. umowy przewłaszczenia przedmiotowego pojazdu na zabezpieczenie spłaty kredytu. Ustalenia tego nie sposób podzielić z uwagi na jego oczywistą sprzeczność z treścią złożonej do akt sprawy umowy przewłaszczenia na zabezpieczenie z dnia 17 maja 2012 r., zawartej przez powoda ze wskazanym wyżej Bankiem (v. umowa - K.89). Powyższa wadliwość ustalenia Sądu meriti pozostaje jednak bez znaczenia dla kwestii oceny legitymacji materialnoprawnej powoda, bowiem wspomniana umowa przewłaszczenia została zawarta pod warunkiem zawieszającym, następującym z chwilą popadnięcia przez powoda -kredytobiorcę w określone zaległości w spłacie kredytu. Wobec niespornej w sprawie pomiędzy stronami okoliczności, że warunek ten się nie ziścił, nie ma podstaw do przyjęcia, że powód utracił swoje prawa do pojazdu jako kupujący/strona umowy sprzedaży w związku z zabezpieczeniem kredytowym.

Nieskutecznie pozwany podniósł zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c, wskazując na mankamenty sporządzonego przez Sąd pierwszej instancji pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Sąd ten przedstawił istotne według własnego uznania okoliczności ustalone w sprawie, wskazał, w oparciu o jakie dowody poczynił ustalenia faktyczne oraz jakim dowodom zgłaszanym przez pozwanego oraz z jakich przyczyn odmówił przymiotu istotności, jak również przedstawił podstawę prawną rozstrzygnięcia. Uzasadnienie wyroku w takiej postaci jest wystarczające do przeprowadzenia kontroli instancyjnej zaskarżonego wyroku, a zarzut naruszenia wskazanego wyżej przepisu ma znaczenie dla oceny zasadności apelacji tylko wtedy, gdy pisemne motywy Sądu pierwszej instancji nie pozwalają na odtworzenie jego toku rozumowania i podstawy wydania zaskarżonego wyroku. Skoro sytuacja taka nie zachodzi w przedmiotowej sprawie, zarzut powyższy nie ma wpływu na rozstrzygnięcie apelacji.

Niezasadny jest zarzut apelacji co do naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisów art. 217 § 1 k.p.c, art. 232 k.p.c. i art. 233 k.p.c. przez oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego w celu ustalenia rzeczywistej wartości pojazdu w dacie jego zwrotu z uwzględnieniem utraty jego wartości przez okres eksploatacji przez powoda oraz kosztów wynajmu pojazdu o klasie porównywalnej do przedmiotu umowy sprzedaży zawartej przez strony, a także przez pominięcie znaczenia dowodowego przedstawionej przez pozwanego w toku procesu pozasądowej opinii rzeczoznawcy z zakresu motoryzacji, zawierającej wycenę wartości przedmiotowego pojazdu na dzień 15.10.2013 r. na podstawie dokumentów i oświadczenia zleceniodawcy, tj. pozwanego (v.K.95-97). Z wyceny tej wynikało, że we wskazanej wyżej dacie przedmiot umowy przedstawiał wartość 73.500 zł, co miałoby uzasadniać tezę skarżącego, iż pojazd będący przedmiotem umowy stron w okresie jego eksploatacji przez powoda stracił na wartości w stosunku do ceny wynoszącej 95.000 zł i że strata ta wyraża się kwotą 21.500 zł, stanowiącą obecnie wartość przedmiotu zaskarżenia.

Trafnie Sąd pierwszej instancji, oceniając pierwszy z powyższych wniosków dowodowych (o zasięgnięcie opinii biegłego) wskazał na przepis art. 227 k.p.c, stanowiący, że przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie, podczas gdy omawiany wniosek przymiotu takiego nie posiadał. Zgodzić się wprawdzie można ze skarżącym co do zarzutu braku ustosunkowania się Sądu meriti do pozasądowej wyceny wartości pojazdu, z której dowód został dopuszczony na rozprawie w dniu 25 listopada 2014 r. (v. zapis protokołu - K.95), jednakże to uchybienie procesowe pozostaje bez wpływu na treść rozstrzygnięcia. Wspomniana wycena stanowiła bowiem dokument prywatny, którego moc dowodową określa art. 245 k.p.c, według którego dokument prywatny dowodzi jedynie tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Wbrew zatem intencji pozwanego przedłożona przez niego wycena rzeczoznawcy nie mogła być podstawą do ustalenia skali utraty wartości przedmiotowego pojazdu, a wiarygodność sporządzenia jej przez osobę, która dokument ten podpisał, nie była kwestionowana przez stronę powodową.

Przede wszystkim jednak podkreślić należy, że ani oddalenie przez Sąd orzekający wniosku dowodowego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, ani pominięcie przez ten Sąd pozasądowej wyceny wykonanej na prywatne zlecenie pozwanego, nie mogły mieć wpływu na treść rozstrzygnięcia z uwagi na brak cechy istotności w rozumieniu art. 227 k.p.c. Wprawdzie Sąd pierwszej instancji odwołał się do tego przepisu z uwagi na dostrzeżony brak zgłoszenia roszczeń wzajemnych pozwanego w tym zakresie i wynikający stąd brak potrzeby prowadzenia dowodów co do nieistniejącego procesowo żądania strony, jednak podkreślenia wymaga to, że o braku cechy istotności wskazanych wyżej dowodów decyduje brak materialnoprawnych podstaw do domagania się przez pozwanego oddalenia powództwa w zakresie, w jakim wartość przedmiotowego pojazdu uległa obniżeniu w okresie jego eksploatacji przez powoda (a także w zakresie kosztów wynajmu takiego pojazdu).

Jednocześnie jednak wskazać należy na niezasadność zarzutu apelacji co do błędnego, zdaniem skarżącego, uznania przez Sąd pierwszej instancji, że nie zgłosił on roszczenia w formie potrącenia lub innej prawem przewidzianej. Analiza akt sprawy jednoznacznie pozwala na stwierdzenie, że pozwany nie sformułował w omawianym zakresie ani zarzutu potrącenia, ani nie wystąpił z powództwem wzajemnym, zatem taka konstatacja Sądu Okręgowego była usprawiedliwiona. Zgłoszenia roszczenia w formie procesowej nie zastępowało bowiem podniesienie przez pozwanego „z ostrożności procesowej” tezy, że „może mu przysługiwać roszczenie wobec powoda o zapłatę z

tytułu korzystania z rzeczy, które pozwany zgłasza". Zgłoszenie roszczenia winno bowiem obejmować nie tylko wskazanie jego adresata i podstawy faktycznej, ale również określenie jego wysokości. Niemniej jednak, zdaniem Sądu Apelacyjnego, stanowisko pozwanego co do konieczności odjęcia od dochodzonej przez powoda kwoty odpowiadającej utraconej wartości pojazdu oraz kosztom jego wynajmu znalazło swój procesowy wyraz we wniosku o oddalenie powództwa.

Słusznie Sąd Okręgowy odmówił prowadzenia dowodów na powyższe okoliczności z tej podstawowej przyczyny, że pozwanemu w ustalonym w sprawie stanie faktycznym nie przysługują roszczenia, o jakich wspominał on w odpowiedzi na pozew i dalszych pismach procesowych. Należy bowiem przypomnieć, że podstawą roszczenia powoda jest żądanie zwrotu świadczenia wzajemnego oraz żądanie naprawienia szkody poniesionej na skutek zawarcia z pozwanym umowy sprzedaży samochodu, od której powód skutecznie odstąpił (czego ostatecznie pozwany w apelacji nie kwestionuje). Umowa sprzedaży została przez strony zawarta w dniu 17 maja 2012 r., a powód odstąpił od niej pismem z dnia 3 grudnia 2013 r., w związku z czym do oceny wynikającego stąd stosunku prawnego zastosowanie mają przepisy k.c. dotyczące umowy sprzedaży w brzmieniu sprzed dnia 25 grudnia 2014 r. Z mocy bowiem art.51 ustawy z dnia 30 maja 2014 r. o prawach konsumenta (Dz.U. z 2014 r., poz.827), znowelizowane przez nią w tym zakresie przepisy kodeksu cywilnego mają zastosowanie do umów zawartych po dniu wejścia w życie tej ustawy.

Podstawę dla odstąpienia przez powoda w dniu 3 grudnia 2013 r. od umowy sprzedaży z dnia 17 maja 2012 r. i wynikających stąd roszczeń stanowił zatem przepis art.560 § 2 k.c. w związku z art.494 k.c. Następstwem odstąpienia od umowy na tej podstawie jest rozwiązanie umowy sprzedaży ex tunc i powiązany z tym obowiązek zwrotu świadczeń w naturze, co oznacza, że kupujący obowiązany jest do zwrotu sprzedającemu nabytej rzeczy dotkniętej wadą, a sprzedający winien zwrócić kupującemu całą zapłaconą cenę. Jak wyjaśnił to Sąd Najwyższy, „wzajemny zwrot świadczeń obejmuje rzecz w takim stanie, w jakim znajdowała się ona w chwili złożenia oświadczenia woli o odstąpieniu od umowy, przy założeniu normalnej eksploatacji. Kupujący, zwracając rzecz, nie jest zobowiązany do wynagrodzenia sprzedawcy za normalne jej zużycie, które nastąpiło przy prawidłowym używaniu do chwili odstąpienia od umowy" (v. uchwała składu siedmiu sędziów SN z dnia 27 lutego 2003 r., III CZP 80/02 - OSNC 2003, nr 11, poz.141).

Sąd Apelacyjny za zasadne natomiast uznał te zarzuty apelacji, które wskazywały na błędne przyjęcie przez Sąd orzekający, że w przedmiotowej sprawie nie ma podstaw do zastosowania w treści wyroku przysługującego pozwanemu prawa zatrzymania. Zgodnie z art.496 k.c, jeśli wskutek odstąpienia od umowy strony mają dokonać zwrotu świadczeń wzajemnych, każdej z nich przysługuje prawo zatrzymania, dopóki druga strona nie zaoferuje zwrotu otrzymanego świadczenia albo nie zabezpieczy roszczenia o zwrot. Powyższy przepis prawa materialnego nie został skorelowany z żadnym przepisem prawa procesowego, który określałby, w jakiej formie procesowej powinno nastąpić zgłoszenie takiego zarzutu przez stronę zobowiązaną do zwrotu świadczenia

wzajemnego, której przysługuje ius retentionis i która zamierza z tego uprawnienia skorzystać.

Nie bez racji Sąd pierwszej instancji zwrócił uwagę na brak jednoznacznego wyartykułowania przez pozwanego w niniejszym procesie odpowiednio skonkretyzowanego wniosku o wydanie przez Sąd określonego rozstrzygnięcia w związku z podniesieniem zarzutu zatrzymania. Zauważyć trzeba, że pozwany w odpowiedzi na pozew (v.K.62-66) powoływał się m.in. na swoje pismo z dnia 27 stycznia 2014 r. skierowane do powoda, zawierające wezwanie go do zwrotu przedmiotowego pojazdu w terminie 7 dni od dnia doręczenia tego pisma. W treści odpowiedzi na pozew pozwany podtrzymywał wyrażone w tym piśmie stanowisko, w którym stwierdzał, że zapłata świadczenia należnego powodowi w związku z odstąpieniem od umowy nastąpi za jednoczesnym zwrotem pojazdu (v. pismo pozwanego z dnia 27 stycznia 2014 r., którego doręczenia powód nie kwestionował - K.78).

W ocenie Sądu Apelacyjnego nawet pomimo braku jednoznacznie sformułowanego wniosku procesowego w tym zakresie, stanowisko strony pozwanej, że uzależnia zapłatę świadczenia pieniężnego na rzecz powoda o zwrotu pojazdu będącego przedmiotem umowy, nie powinno budzić wątpliwości, względnie - w razie ich wystąpienia - winno było skłonić Sąd orzekający do ich wyjaśnienia. W sytuacji bowiem, gdy sposób skorzystania w procesie przez stronę

z przewidzianej w przepisach instytucji prawa materialnego nie został określony ani obwarowany szczególnymi wymogami prawnymi, rzeczą Sądu jest rozpoznanie i ocena rzeczywistych intencji stron, objętych ich wypowiedziami i stanowiskiem zajmowanym w toku sporu. Podzielić w tym miejscu należy pogląd Sadu Najwyższego wyrażony w wyroku z dnia 21 stycznia 2004 r. (IV CK 356/02 - LEX 187166), z którego wynika brak przeszkód, aby oświadczenie o skorzystaniu z prawa zatrzymania złożone zostało w sposób konkludentny".

Jednocześnie wskazać w tym miejscu należy na nietrafność poglądu prawnego strony pozwanej, motywującej swoje stanowisko w kwestii żądania zwrotu pojazdu i możliwość skorzystania z prawa zatrzymania obligacyjnym jedynie skutkiem odstąpienia od umowy sprzedaży. Wbrew powyższemu zapatrywaniu skarżącego, w aktualnym orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych przyjmuje się, że tego rodzaju skutek przypisać można jedynie odstąpieniu od umowy sprzedaży nieruchomości lub przeniesienia prawa użytkowania wieczystego, względnie rozwiązaniu umowy sprzedaży nieruchomości. Natomiast odstąpienie od umowy sprzedaży rzeczy ruchomej na podstawie art.560 § 2 k.c. [w brzmieniu obowiązującym do dnia 25 grudnia 2014 r.] wywołuje skutek podwójny, czyli powoduje przejście własności tej rzeczy z powrotem na zbywcę. Odstąpienie od umowy sprzedaży rzeczy oznaczonej co do tożsamości - a taką rzeczą jest przedmiotowy pojazd nabyty przez powoda - powoduje ex tunc powrót własności rzeczy do zbywcy, co wynika z istoty art.155 § 1 k.c. (v. powołana wyżej uchwała składu siedmiu sędziów SN z dnia 27 lutego 2003 r., III CZP 80/02 - OSNC z 2003 r., nr 11, poz.141). Przejście tego prawa na pozwanego nastąpiło zatem z chwilą dojścia do wiadomości pozwanego oświadczenia woli powoda o odstąpieniu od umowy sprzedaży, tj. pisma z dnia 3 grudnia 2013 r. Ubocznie jedynie należy dodać, że w postępowaniu niniejszym poza sferą rozstrzygnięcia pozostawała kwestia nabycia przez pozwanego prawa własności przedmiotowego pojazdu, który okazał się pochodzić z kradzieży, w kontekście regulacji zawartej w art.169 k.c. Brak było niezbędnych ustaleń faktycznych umożliwiających ocenę prawną w tym zakresie - zbędną z punktu widzenia rozstrzygnięcia objętego pozwem.

Reasumując, w ocenie Sądu Apelacyjnego stanowisko zajmowane w procesie przez pozwanego i treść jego wystąpień w sprawie dawały dostateczną podstawę do przyjęcia, że - pomijając (niezasadny) zarzut zawyżenia przez powoda wysokości roszczenia z uwagi na nieuwzględnienie utraty wartości pojazdu przez czas jego eksploatacji przez powoda, pozwany domagał się powiązania jego świadczenia z jednoczesnym wydaniem mu przedmiotu umowy przez powoda, korzystając, w sposób uprawniony, z przewidzianego w art.496 k.c. prawa zatrzymania. Na gruncie okoliczności faktycznych przedmiotowego sporu zwrot świadczenia wzajemnego przez powoda przez pewien czas był niemożliwy, bowiem nabyty przez niego od pozwanego pojazd został objęty prawomocnie orzeczoną zabezpieczeniem jako dowód rzeczowy

w sprawie Ap V Ds 47/11 prowadzonej przez Prokuraturę Apelacyjną w Szczecinie.

Postanowieniem z dnia 12 maja 2014 roku, a więc dopiero w toku niniejszego postępowania, Prokurator Apelacyjny zwolnił poprzez pozostawienie u powoda po uprawomocnieniu się tego postanowienia sporny pojazd marki B. (...) oraz dwa komplety kluczyków do tego pojazdu. Przedmioty te, zabezpieczone (wraz z innymi) jako dowód rzeczowy w postępowaniu karnym, zostały przez organ prokuratorski uznane za zbędne dla tego postępowania, co jest oczywiste wobec faktu, że przedmiotowy pojazd po jego odebraniu powodowi został poddany badaniom mechanoskopijnym przez biegłego na zlecenie Prokuratury prowadzącej śledztwo i że ustalone zostały jego właściwe cechy identyfikacyjne oraz dane osoby, której został on skradziony na terenie Niemiec (v. postanowienie Prokuratury Apelacyjnej w Szczecinie z dnia 12 maja 2014 r. z uzasadnieniem - K.73-77). Od daty uprawomocnienia się tego postanowienia nie ma zatem przeszkód do wydania pozostającego w posiadaniu powoda przedmiotu umowy sprzedającemu, co bezspornie jednak nie nastąpiło do daty wydania niniejszego wyroku. Nie sposób przy tym podzielić stanowiska prezentowanego przez powoda, który wskazywał na niemożność przekazania auta pozwanemu ze względu na brak tablic rejestracyjnych i ważnego dowodu rejestracyjnego. Niemożność przemieszczenia w tych warunkach pojazdu po drodze publicznej nie oznacza braku możliwości zorganizowania takiego przewozu w inny sposób, np. właściwy dla transportu pojazdów uszkodzonych i niedających się uruchomić z powodu awarii mechanicznej.

Z przedstawionych wyżej względów, dzieląc tę część zarzutów apelacji, Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok na zasadzie art.386 § 1 k.p.c. o tyle, że wymóg spełnienia przez pozwanego na rzecz powoda zasądzonych świadczenia

pieniężnego do wysokości 95.000 zł uzależnił od jednoczesnego wydania pozwanemu przez powoda przedmiotowego samochodu osobowego marki B. (...), objętego wystawioną przy sprzedaży fakturą VAT nr (...) z dnia 17 maja 2012 r., wraz z przynależnymi do niego dwoma kompletami kluczyków.

Sąd Apelacyjny miał przy tym na względzie, że skutkiem odstąpienia od umowy, umożliwiającym w konsekwencji skorzystanie przez pozwanego z prawa zatrzymania, jest obowiązek dokonania przez strony zwrotu świadczeń wzajemnych. Obowiązek ten po stronie pozwanego sprowadza się do zwrotu otrzymanej ceny, tj. kwoty 95.000 zł, bowiem pozostała część zasądzzonego świadczenia, w kwocie 4.548,02 zł ma charakter odszkodowawczy i jest powiązaniem przyczynowo następstwem nieudanej transakcji. Ta część roszczenia powoda nie wchodzi zatem w zakres świadczenia wzajemnego, od zwrotu którego pozwany władny był uzależnić swoje zachowanie względem kontrahenta w oparciu o art.496 k.c. Z tej przyczyny orzeczenie uwzględniające prawo zatrzymania świadczenia odnosi się jedynie do wskazanej wyżej części roszczenia dochodzonego przez powoda.

W sytuacji, gdy pozwanemu na skutek skutecznego odstąpienia przez powoda od umowy przysługuje prawo zatrzymania, z którego pozwany ten korzysta, jego świadczenie wzajemne pozostaje niewymagalne do czasu otrzymania zwrotu tego, co sama świadczył. Z uwagi na skuteczne podniesienie prawa zatrzymania nie ma podstaw do przypisania pozwanemu opóźnienia w spełnieniu świadczenia wzajemnego w kwocie 95.000 zł, należnego powodowi w związku z odstąpieniem od umowy (tak też SN w wyrokach: z dnia 31 stycznia 2002 r., IV CKN 651/00 - OSNC 2002 r., nr 12, poz.155, LEX nr 53724, z dnia 7 stycznia 2005 r., IV CK 204/04 -LEX nr 277849). Mając to na uwadze, Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok również i w tym zakresie, oddalając roszczenie powoda o odsetki ustawowe od kwoty 95.000 zł za okres od dnia 23 kwietnia 2014 r. do dnia zapłaty, na zasadzie art.398 § 1 k.p.c.

W pozostałym zakresie apelacja pozwanego jest niezasadna i z tej przyczyny podlegała ona oddaleniu w oparciu o art.385 k.p.c. Jak bowiem wyżej wykazano, w zakres obowiązku pozwanego wobec powoda z racji odstąpienia od umowy sprzedaży wchodzi zwrot pełnej uiszczonej ceny, natomiast pozwanemu nie służy wobec powoda roszczenie o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy ani rekompensata za ewentualną częściową utratę jej wartości, skoro eksploatacja przedmiotowego pojazdu przez powoda odbywała się w dobrej wierze, na podstawie łączącej strony umowy.

Koszty postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny zniósł wzajemnie pomiędzy stronami na podstawie art.108 § 1 k.p.c. w związku z art.100 k.p.c, mając na uwadze, że każda ze stron ostatecznie utrzymała się tylko co do części swojego żądania, ulegając w pozostałej części przeciwnikowi.